

Sygn. akt V ACa 177/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Mroczek

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w W.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 18 grudnia 2020r., sygn. akt II C 840/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym w ten sposób, że powództwo oddala;

- punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od W. G. na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w W. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od W. G. na rzecz Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w W. kwotę 470 (czteryście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Edyta Mroczek

Sygn. akt V ACa 177/21

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 19 lipca 2019 r. W. G. zażądał uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) w W. podjętej w dniu 25 czerwca 2019 r. o numerze (...) (poprzednia numeracja (...)) w zakresie, w jakim do zarządu została powołana E. Ł.. Zdaniem powoda uchwała jest niezgodna ze statutem spółdzielni, który w §9 ust. 2 pkt 2 ograniczył bierne prawo wyborcze ustalając, że nie przysługuje ono członkowi, który w postępowaniu poza spółdzielczym wszczął spór ze spółdzielnią do czasu zakończenia sporu. Natomiast wybrana do zarządu E. Ł. pozostawała w sporze sądowym ze spółdzielnią.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Budowlano - Mieszkaniowa (...) w W. zażądała oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda kosztów procesu na jej rzecz. Pozwana wskazała, iż postanowienia statutu, na które powołał się powód, nie dotyczą postępowania przed sądem, lecz innego sporu wszczętego przez członka. Pośrednio wskazuje na to §9 ust. 2 Statutu zgodnie, z którym bierne prawo wyborcze nie przysługuje członkowi, który w postępowaniu poza spółdzielczym wszczął spór ze spółdzielnią do czasu zakończenia sporu z tym, że działania wynikające z treści pkt

11 ust. 1 nie ograniczają biernego prawa wyborczego członka. A zatem statut wskazuje na wyłączenia wynikające z faktu wszczęcia postępowania przed sądem przez członka, choć w zakresie zaskarżania uchwał, ale interpretację tę należy rozszerzyć również na inne postępowania. Przeciwna interpretacja byłaby sprzeczna z postanowieniami art. 45 Konstytucji statuującym prawo każdego obywatela do sądu. Czynne i bierne prawo wyborcze do organów spółdzielni jest prawem członka wynikającym z postanowień art. 18 §1 pkt 2 ustawy prawo spółdzielcze. Postanowienia statutu nie mogą zaś być interpretowane w sposób sprzeczny z ustawą i Konstytucją. Postępowanie prowadzone przez E. Ł. przeciwko spółdzielni dotyczy sprostowania świadectwa pracy i nie jest w żaden sposób związane ze stosunkiem członkostwa w spółdzielni. Ograniczenie czynnego i biernego prawa wyborczego możliwe jest natomiast tylko wyjątkowo, gdy wymaga tego interes spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w punkcie pierwszym uchylił uchwałę Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Budowlano -Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 25 czerwca 2019 r. oznaczoną numerem (...) w zakresie, w jakim dotyczy wyboru E. Ł. na członka zarządu; w punkcie drugim w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w punkcie trzecim zasądził na rzecz W. G. od Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) w W. kwotę 577 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynikało, że W. G. jest członkiem Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) w W.. Powodowi przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo lokalu nr (...) przy ulicy (...) w W.. Dla nieruchomości, na którym posadowiony jest budynek na rzecz spółdzielni ustanowione jest prawo użytkowania wieczystego.

Z ustaleń Sądu wynika, że w dniu 25 czerwca 2019 r. Walne Zgromadzenie Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) w W. podjęło uchwałę o powołaniu w skład Zarządu (...). Uchwała miała projektowany numer (...), a przy sporządzeniu protokołu z Walnego Zgromadzenia została oznaczona numerem (...). O podjęciu uchwały powód dowiedział się w dniu jej podjęcia (niesporne). Pozew o uchylenie uchwały został złożony przed upływem 6 tygodni od jej podjęcia.

W pozwanej spółdzielni obowiązuje statut przyjęty uchwałą numer (...) Walnego Zgromadzenia członków w dniu 29 października 2015 r. W §9 Statutu określone zostały prawa członków spółdzielni oraz ograniczenia związane z biernym prawem wyborczym. Zgodnie z §9 ust. 2 statutu bierne prawo wyborcze nie przysługuje członkowi, który: 1) jest zadłużony wobec spółdzielni w kwocie przekraczającej jego trzymiesięczne zobowiązania z tytułu opłat za użytkowanie lokalu mieszkalnego (oraz garażu) do czasu zlikwidowania tego zadłużenia, 2) w postępowaniu poza spółdzielczym wszczął spór ze Spółdzielnią, do czasu zakończenia sporu, z tym, że działania wynikające z treści pkt 11. ust. 1 nie ograniczają biernego prawa wyborczego członka. W pkt 11 ust. 1 §9 statutu potwierdzono prawo członka do zaskarżania do Sądu uchwał Walnego Zgromadzenia, a w sytuacjach przewidzianych w odrębnych przepisach także uchwał Rady Nadzorczej, Zarządu w przypadku ich niezgodności z przepisami prawa lub Statutu.

Sąd pominął złożony na rozprawie wniosek strony powodowej o przesłuchanie świadka, uznając sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Wskazał, że nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia szczegółowy charakter sprawy pracowniczej, w której powód nie jest stroną. Ciężar dowodu, że sprawa sądowa między spółdzielnią, a E. Ł. nie mieści się w zakresie §9 ust. 2 statutu obciążała pozwanego.

Przesłuchanie powoda w charakterze strony również nie było konieczne, gdyż rozstrzygnięcie sprawy było możliwe w oparciu o zgodne oświadczenia stron. Nadto dowód z przesłuchania stron jest tzw. subsydiarnym środkiem dowodowym i o konieczności jego przeprowadzenia decyduje Sąd w przypadku, gdy istnieją niedające się usunąć wątpliwości. W przedmiotowej sprawie tych wątpliwości nie było.

Sąd podkreślił, że strony nie żądały przesłuchania stron. Korespondencją elektroniczną, która wpłynęła na skrzynkę pocztową przed wywołaniem rozprawy, E. Ł. poinformowała, że ma wizytę lekarską, której nie może przesunąć i dlatego nie może stawić się na rozprawie. W treści korespondencji elektronicznej oświadczyła, że chce złożyć w sprawie wyjaśnienia i wnosi o jej wezwanie na następną rozprawę.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie zachodziły przesłanki do odroczenia rozprawy bowiem pozwana spółdzielnia o terminie rozprawy była zawiadomiona, na rozprawie reprezentowana była przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, zaś wniosek o słuchanie strony w odpowiedzi na pozew nie został złożony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy Warszawa#Praga wskazywał, że obowiązujący Statut ograniczył bierne prawo wyborcze członków Spółdzielni pozostających w sporach ze spółdzielnią. Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą (art. 1 § 1 ustawy prawo spółdzielcze). Spółdzielnia prowadzi działalność na podstawie ustawy - prawo spółdzielcze, innych ustaw oraz zarejestrowanego statutu (art. 2 ups). Statut spółdzielni określa (art. 5 § 1 pkt 4 ups) między innymi prawa i obowiązki członków.

Zgodnie z art. 18 §2 pkt 2 ups członek spółdzielni ma prawo wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni. Jednocześnie zgodnie art. 18 §5 pkt 1 w/w ustawy członek spółdzielni ma obowiązek przestrzegania przepisów prawa, postanowień statutu i opartych na nich regulaminów. §7 art. 18 ups stanowi, że przepisy ustawy, statut oraz umowy zawierane przez spółdzielnię z jej członkami określają prawa i obowiązki członków wynikające ze stosunków prawnych pochodnych od członkostwa w spółdzielni.

Ustawodawca pozostawia członkom spółdzielni swobodę ustalenia obowiązujących w ramach spółdzielni norm prawnych, w takim zakresie w jakim nie jest to sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Autonomia spółdzielni znajduje wyraz w prawie do przyjęcia jej Statutu. Wiąże on nie tylko członków spółdzielni, ale także organy władzy publicznej. Sąd rozpoznający powództwo o uchylenie uchwały podjętej przez walne zgromadzenie spółdzielni nie może w dowolny sposób oceniać zawartych w statucie postanowień.

Sąd podkreślił, iż pozwany nie twierdził, aby Statut był sprzeczny z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, żądał wyłącznie interpretowania jego postanowień zgodnie z konstytucyjnym prawem do sądu. Przywołane orzeczenie Sądu Najwyższego I CK 445/04 dotyczyło stanu prawnego nie przewidującego *expresis verbis* czynnego i biernego prawa członka spółdzielni do jej organów. W obecnym brzmieniu art. 18 ups potwierdza, że prawa wyborcze (czynne i bierne) łączą się ze stosunkiem członkostwa w spółdzielni. Jest to o tyle istotne, że gdyby przyjąć wykładnię tego przepisu jako wyłączającą możliwość ograniczenia tych uprawnień, to całe postanowienie statutu w §9 ust. 2 byłoby nieważne - w tym ograniczające bierne prawo wyborcze członków spółdzielni zadłużonych. Takiego wniosku w odpowiedzi na pozew nie ma.

Wydaje się, że art. 18 ups wskazujący czynne i bierne prawo członków spółdzielni nie jest sprzeczny z postanowieniem §9 ust. 2 statutu. Każdy członek spółdzielni ma zachowane czynne prawo wyborcze. W przypadku spłaty zadłużenia lub zakończenia sporu odzyskuje bierne prawo wyborcze. Zróżnicowanie członków spółdzielni w zakresie możliwości korzystania z biernego prawa wyborczego, wiąże Statut z potencjalnym konfliktem interesów, gdy członek spółdzielni może dążyć do uzyskania niezasadnej korzyści kosztem majątku spółdzielni.

Tym samym Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie uznał, że statut spółdzielni ograniczający możliwość korzystania z biernego prawa wyborczego w przypadku groźby konfliktu interesów członka spółdzielni ze spółdzielnią, nie jest sprzeczny z przepisami bezwzględnie obowiązującymi.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, iż §9 ust 2 Statutu uniemożliwiając członkowi spółdzielni, który pozostaje z nią w sporze sądowym, korzystania z biernego prawa wyborczego, nie ogranicza konstytucyjnego prawa do sądu. Statut nie zakazuje prowadzenia sporów sądowych członkom spółdzielni, a jedynie określa czy osoby te mogą być członkami jej organów. Autonomia woli spółdzielców w tym zakresie nie pozostaje zatem w sprzeczności, ani z Konstytucją ani z przepisami prawa spółdzielczego. Rozszerzająca wykładania ust. 2 paragrafu 9 Statutu byłaby sprzeczna z autonomią spółdzielni. Jego postanowienie odnosi się do sporów -wyłączając z jego hipotezy jedynie skarżenie uchwał. §9 ust. 1 pkt 11 Statutu, wskazuje, że prowadzenie sporu (postępowania) sądowego jest przymiotem ograniczającym bierne prawo wyborcze. Odmienna wykładnia, czyniłaby zbędnym postanowienie, że spory sądowe dotyczące zaskarżenia uchwał nie są objęte dyspozycją ust. 2 §9 Statutu. Nie ma innego rodzaju postępowania/sporu

prowadzonego przez członka spółdzielni i spółdzielnię aniżeli sprawa sądowa (sprawa cywilna). Pozwana powołała orzeczenie Sądu Najwyższego potwierdzające możliwość uregulowania w statucie warunków kandydowania członków do organów spółdzielni i wprowadzenia w tej regulacji nieprzewidzianych w prawie spółdzielczym ograniczeń. W ocenie Sądu Najwyższego członkowie spółdzielni mają prawo zawrzeć w statucie postanowienia zabezpieczające ich i spółdzielnię przed nieodpowiednimi kandydatami do władz spółdzielni. Bierne prawo wyborcze mogą być wolą członków spółdzielni, wyrażoną w postanowieniach statutu, ograniczane, gdy wymagają tego istotne interesy spółdzielni i jej członków. Ograniczenie takie może dotyczyć zakazu kandydowania z określonych przyczyn do niektórych organów spółdzielni. Musi jednak zawierać nie tylko ściśle określenie przedmiotowe zakazu, lecz także rozsądne ograniczenie czasowe jego obowiązywania. Nie można bowiem żadnego członka spółdzielni pozbawić tego prawa na stałe w okresie, gdy trwa jego członkostwo w spółdzielni, nawet jeśli pozbawienie prawa wyborczego związane jest z negatywną oceną dotychczasowej działalności tego członka w organach spółdzielni. Stanowiłoby to bowiem naruszenie wynikającej z art. 1 prawa spółdzielczego samej istoty członkostwa w spółdzielni i wskazanych wyżej podstawowych zasad działalności spółdzielni: zasady samorządności i równości członków. Prowadziłoby także do stałego ograniczenia w pewnym zakresie czynnego prawa wyborczego pozostałych członków, którzy zgodnie z art. 35 § 2 prawa spółdzielczego mają prawo dokonywać wyborów do organów spółdzielni spośród nieograniczonej liczby kandydatów (por. wyrok w sprawie SN I CK 445/04).

Sąd Okręgowy uznał, iż jako obowiązany do stosowania aktów prawa wewnątrzspółdzielczego nie mógł pominąć Statutu pozwanej spółdzielni. Oceniając zaskarżoną uchwałę przez pryzmat art. 42 ups, Sąd Okręgowy uznał, iż uchwała winna być uchylona w zakresie, w jakim E. Ł. wybrano na członka zarządu pozwanej spółdzielni. Zaskarżona uchwała była sprzeczna z §9 ust. 2 Statutu, gdyż osoba ta pozostaje ze spółdzielnią w sporze sądowym, który może mieć wpływ na sytuację majątkową pozwanej i pośrednio na majątek wszystkich członków spółdzielni.

Wobec tego, że powód zaskarżył całą uchwałę, ale wykazał jej sprzeczność ze Statutem tylko w zakresie wyboru do zarządu E. Ł., w pozostałym zakresie powództwo oddalono jak niezasadne.

Z uwagi na to, że powód wygrał sprawę w przeważającej części przyznano od pozwanej na jego rzecz zwrot poniesionych kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt. I i III i zarzuciła:

1. naruszenie art. 299§ 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanego przez strony dowodu z przesłuchania stron pomimo pozostawiania niewyjaśnionych istotnych dla sprawy faktów,
2. naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia jedynie na twierdzeniach powoda nie popartych żadnym materiałem dowodowym,
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne i dowolne, nie oparte o zebrany w sprawie materiał dowodowy, stwierdzenie, że E. Ł. jest w sporze sądowym z pozwaną Spółdzielnią.
4. naruszenie art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia;
5. naruszenie art. 42 Prawa Spółdzielczego w zw. z art. 18 Prawa Spółdzielczego poprzez błędne przyjęcie że Spółdzielnia może ograniczać ustawowe prawa członków Spółdzielni.

W konkluzji skarżąca wniosła o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność niezasadności powództwa i braku przesłanki sprzeczności zaskarżonej uchwały z postanowieniami Statutu pozwanej, a także o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia. Nadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z ustawą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w jej zarzuty okazały się trafne. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne.

Rację ma skarżący, iż -wbrew temu na co wskazał Sąd pierwszej instancji - wniosek o przesłuchanie stron został zgłoszony w odpowiedzi na pozew (pkt.3). Jednakże powyższa uwaga nie wpływa na prawidłową decyzję tegoż Sądu o pominięciu tego dowodu. Wskazać bowiem należy, iż dowód z przesłuchania stron może być przeprowadzony w sprawie tylko, gdy fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy nie zostały już wyjaśnione innymi dowodami (charakter subsydiarny dowodu z przesłuchania stron) oraz wówczas, gdy na jego podstawie (zeznań stron lub strony) można te fakty ustalić. W innych przypadkach przeprowadzanie dowodu z zeznań stron jest zbędne, a nawet niedopuszczalne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1982 r., I CR 258/82, LEX nr 8446). Dowód z przesłuchania strony nie ma charakteru obligatoryjnego w sprawach cywilnych i ocena, czy konieczne jest jego przeprowadzenie, należy do sądu (tak m.in.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 369/09, LEX nr 570129, z dnia 28 listopada 1997 r., II CKN 457/97, Biul. SN 1998, nr 2, str. 14).

Przypomnieć należy, iż przeprowadzając postępowanie dowodowe Sąd dokonuje selekcji twierdzeń faktycznych stron pod kątem art. 227 k.p.c., zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. O tym, jakie fakty są istotne, decyduje przytoczona w pozwie podstawa faktyczna zgłoszonego przez powoda żądania w powiązaniu z normą prawa materialnego stanowiącą podstawę prawną orzekania o tym żądaniu. Sąd pierwszej instancji podejmuje decyzje procesowe o dopuszczeniu lub oddaleniu wniosków dowodowych stron, uwzględniając zasadę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), a także to, czy wnioski dowodowe zostały zgłoszone w odpowiednim czasie (art. 207 i art. 217 k.p.c.), czy odnoszą się do faktów istotnych dla wyniku sprawy, czy są dopuszczalne w świetle przepisów postępowania cywilnego oraz czy z uwagi na charakter dowodu i tezę dowodową mogą realnie posłużyć ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż zgłoszony przez stronę pozwaną dowód z przesłuchania stron na okoliczność ważnego podjęcia uchwały oraz jej zgodności z prawem był nieprzydatny dla oceny zasadności powództwa. Ocena zgodności uchwały z przepisami statutu dotyczy bowiem oceny prawnej, a nie faktycznej i podlega badaniu przez sąd. Dodatkowo wniosek o przesłuchanie stron nie precyzował personaliów osób, które miały być przesłuchane za pozwanego.

Jak wskazano wyżej o tym, jakie okoliczności - jako istotne (art. 227, art. 316 § 1) - wymagają wyjaśnienia, decydują przepisy prawa materialnego, które powinny być zastosowane w rozpoznawanej sprawie (tak orzeczenia SN z dnia 30 sierpnia 1990 r., IV CR 236/90, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 125; z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978 i z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, LEX nr 1133804). W tej sprawie przedmiotem badania było to, czy uchwała nr (...) jest dotknięta sankcją nieważności z powodu sprzeczności z postanowieniami statutu. Interpretacja zapisów statutu należy do sądu rozpoznającego sprawę, stąd też słuchanie na tę okoliczność stron było zbędne. Niesporne było przede wszystkim pomiędzy stronami to, iż w dacie podjęcia kwestionowanej uchwały E. Ł. toczyła spór sądowy ze spółdzielnią. Sąd pierwszej instancji dysponował dostatecznym materiałem dowodowym pozwalającym dokonać ustaleń faktycznych tj. statutem spółdzielni, zaskarżoną uchwałą, jak również stanowiskami obu stron, do rozstrzygnięcia pozostawała natomiast kwestia prawna. W takich okolicznościach nie ma przesłanek do przeprowadzania dowodu ze źródeł osobowych, skoro wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia fakty zostały dostatecznie wyjaśnione. Jednocześnie apelacja nie wskazuje, w jaki sposób zeznania E. Ł. miałyby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia.

W tej sytuacji również Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego.

Nie ma racji również skarżący jakoby Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia art. 227 k.p.c. Przepis ten nie kreuje dla sądu orzekającego żadnych obowiązków, których nieprzestrzeganie miałoby wpływ na ostateczny wynik

sprawy. W orzecznictwie wskazuje się, że art. 227 k.p.c. nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz w istocie określa wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Taka sytuacja nie miała miejsca w tej sprawie.

Co do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, to Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że okoliczność sporu sądowego pomiędzy E. Ł., a pozwaną spółdzielnią została przyznana przez pozwaną, skoro w odpowiedzi na pozew spółdzielnia potwierdziła tę okoliczność wskazując, iż postępowanie sądowe dotyczy sprostowania świadectwa pracy.

W toku postępowania apelacyjnego dołączono akta sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie sygn. akt VI P 427/17, na podstawie ustalono, iż E. Ł. w dniu 2 października 2017 r. wytoczyła przeciwko pozwanej spółdzielni powództwo o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52§1 pkt.1 k.p., o sprostowanie świadectwa pracy oraz o odszkodowanie za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy.

Ostatecznie więc nie są uzasadnione podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, a także zarzut oparcia rozstrzygnięcia na błędnie ustalonym stanie faktycznym. Fakty ustalone przez Sąd Okręgowy odpowiadają bowiem wynikom prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego. Zatem także Sąd Apelacyjny przyjmuje je za faktyczną podstawę rozstrzygnięcia.

Artykuł 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 42 prawa spółdzielczego.

Rozpoznając roszczenie powoda na gruncie art. 42 §3 prawa spółdzielczego Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z postanowieniami statutu zawartymi w § 9 ust. 2 pkt. 2. Przepis ten określa ograniczenia związane z biernym prawem wyborczym wskazując, iż takie prawo nie przysługuje m.in. członkowi spółdzielni, który w postępowaniu poza spółdzielczym wszczął spór ze spółdzielnią, do czasu zakończenia sporu, z tym że działania wynikające z treści pkt.11 ust.1 nie ograniczają biernego prawa wyborczego członka. Z kolei punkt 11 ust. 1 §9 statutu wskazuje, że członkowi przysługuje prawo do zaskarżania do sądu uchwał Walnego Zgromadzenia, w sytuacjach przewidzianych w odrębnych przepisach także uchwał Rady Nadzorczej, Zarządu, w przypadku ich niezgodności z przepisami prawa lub Statutu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że konstytucyjna wolność zrzeszania obejmuje także prawo spółdzielców do swobodnego określenia struktury władz zrzeszenia. Zgodnie z przepisem art. 5 § 1 pkt. 7 prawa spółdzielczego ustawodawca przekazał do decyzji członków spółdzielni, wyrażonej w postanowieniach statutu, określenie zasad i trybu wyboru oraz odwoływania członków organów spółdzielni. Także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. K 64/07 OTK-A 2009/7/110, Dz.U.2009/117/988 oceniając zgodność art. 8² ust. 3 i 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych z art. 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wskazał, że przepisy dotyczące biernego prawa wyborczego do organu spółdzielni mieszkaniowej ingerują w wolność zrzeszania się w aspekcie biernego prawa wyborczego to ingerencja ta może być uzasadniona w świetle art. 76 Konstytucji.

W judykaturze nie jest kwestionowana możliwość uregulowania w statucie spółdzielni warunków kandydowania członków do zarządu oraz wprowadzenia w tej regulacji nieprzewidzianych w prawie spółdzielczym ograniczeń.

Uprawnienie to ma swoje umocowanie w treści artykułu 5§1 pkt 7 prawa spółdzielczego, który pozostawia decyzji członków spółdzielni wyrażonej w postanowieniach statutu, określenie zasad i trybu wyboru oraz odwołania członków organów spółdzielni. Nie budzi bowiem wątpliwości, iż członkowie spółdzielni mają prawo zawrzeć w statucie takie postanowienia, które zabezpiecząby ich i spółdzielnię przed nieodpowiednimi kandydatami do władz spółdzielni. A zatem dopuszczalne, co do zasady, było zawarcie w § 9 statutu przepisu ograniczającego prawo kandydowania członków spółdzielni do zarządu.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarte w §9 ust.2 pkt. 2 statutu ograniczenie ma zastosowanie do Pani E. Ł., która pozostając w sporze sądowym ze spółdzielnią, nie miała prawa korzystać z biernego prawa wyborczego.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego poglądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zapis § 9 ust. 2 pkt. 2 statutu dotyczący niemożności kandydowania do organu spółdzielni przez osobę, która wszczęła spór w postępowaniu poza spółdzielczym ze spółdzielnią, nie odnosi się do postępowania przed sądem. Rację ma pozwany wskazując, iż przeciwna interpretacja stałaby w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji RP, która w art. 45 przyznaje każdemu obywatelowi prawo do sądu. Zaś gdyby uznać, iż jedynie uprawnienie do zaskarżenia uchwał Rady Nadzorczej czy Walnego Zgromadzenia (o czym mowa w pkt.11 ust.1) nie wyłącza członka spółdzielni z biernego prawa wyborczego, to doszłoby do dyskryminacji takiego członka spółdzielni, który toczyłby spór sądowy ze spółdzielnią w innym zakresie. Przy takim rozumieniu do władz spółdzielni mógłby być wybierany członek spółdzielni, który zaskarżył uchwałę, ale osoba, która toczy spór sądowy innego rodzaju – np. z tytułu deliktu, czy ochrony dóbr osobistych, nie mogłaby skorzystać z biernego prawa wyborczego. Dochodziłoby zatem do różnicowania na tle przedmiotu sporu. Korzystanie przez członka spółdzielni z prawa do sądu, nawet odbierane jako uciążliwość dla spółdzielni, nie może stanowić podstawy do pozbawienia go biernego prawa wyborczego. Samo prowadzenie procesu, bez względu na jego przedmiot, a zatem korzystanie z konstytucyjnie przyznanego prawa, jakim jest prawo do sądu, nie może prowadzić do różnicowania pozycji członków spółdzielni. Każdy ma prawo do dochodzenia swoich praw na drodze sądowej i z tego tytułu nie może być dyskryminowany.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zgodnie z treścią art. 18 §1 pkt.2 prawa spółdzielczego prawa i obowiązki członków spółdzielni są równe. Powyższa zasada, nie oznacza, że równość praw i obowiązków musi być rozumiana w sposób bezwzględny, chodzi raczej o wprowadzenie jednolitego kryterium zróżnicowania sytuacji członków w znaczeniu konstytucyjnym, czyli z uwzględnieniem rzeczowości, zasadności i proporcjonalności (tak TK w orzeczeniach z dnia 23.10.2001 r. K 22/01, OTK 2001, Nr 7, poz.215, z dnia 15.07.2010 r., K 63/07, OTK-A 2010, nr 6, poz. 60, z dnia 29.05.2012 r. SK 17/09, OTK – A 2012, Nr 5, poz. 53). Nie sposób uznać, iż warunki te spełnia zróżnicowanie prawa do bycia wybranym do władz spółdzielni w zależności od rodzaju toczzonego przez kandydata sporu sądowego. Odmiennego rozumowania nie można uznać za prawidłowe, bowiem ograniczenie ustawowych praw członka spółdzielni aktem umownym, jakim jest statut jest sprzeczne z ustawą, a więc niedopuszczalne. Domaganie się ochrony własnego interesu przez członka spółdzielni, który może być sprzeczny z interesem spółdzielni, nie może stanowić podstawy do pozbawienia go prawa biernego prawa wyborczego.

Zapisy statutu należy zatem tak wyklądać, aby nie doprowadzić do naruszenia przepisów bezwzględnie obowiązujących, czyli ustawy i Konstytucji RP. Zapis § 9 ust. 2 pkt. 2 statutu „postępowanie poza sądowe” winien być zatem interpretowany jako inny rodzaj sporu – pozasądowego - wszczęty przez członka spółdzielni. Wykładnia funkcjonalna tego zapisu statutu pozwala dojść do wniosku, iż pozostaje on w zgodzie z normami rangi konstytucyjnej oraz nie ogranicza prawa i obowiązków członków spółdzielni ani przysługującego im prawa do sądu. A zatem ze spornego zapisu statutu wynika, że spór przed sądem nie pozbawia członka spółdzielni biernego prawa wyborczego. Tylko taka interpretacja tego zapisu da się pogodzić z normami rangi ustawowej i konstytucyjnej.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 maja 2021 r. I CSKP 142/21 ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia,

moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności praw. Nie do przyjęcia jest zatem interpretacja zapisu §9 ust. 2 dokonana przez Sąd Okręgowy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami procesu. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 zd. 1 w zw. z art. 391 k.p.c.

SSA Edyta Mroczek